

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 20 grudnia 2018 roku, wydanym w sprawie z wniosku E. J. z udziałem J. F., A. F., A. L., K. W., Miasta Ł. – Prezydenta Miasta Ł., Skarbu Państwa – Wojewody (...), Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta Ł. i Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Łodzi, o stwierdzenie nabycia spadku po J. J. (1), Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi postanowił:

stwierdzić, że spadek po J. J. (1) synu N. i C., zmarłym w dniu 19 lutego 1975 r. w W., ostatnio stale zamieszkałym w Ł., na podstawie ustawy nabyły: żona M. J. (1) z domu M. (córka S. i R.) i siostra J. J. (2) (córka N. vel N. i C. vel A.) po 1/2 części każda z nich.

Apelację od powyższego postanowienia wnieśli Miasto Ł. – Prezydent Miasta Ł., Skarb Państwa – Prezydent Miasta Ł. oraz Prokurator Prokuratury Okręgowej w Łodzi.

Miasto Ł. – Prezydent Miasta Ł. zaskarżył postanowienie w całości. Skarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 670 k.p.c. poprzez nie ustalenie przez Sąd I instancji właściwego kręgu spadkobierców po spadkodawcy.

W konkluzji powyższego wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Ewentualnie wniósł o ustalenie, że po zmarłym J. J. (1) synu N. i C. zmarłym w dniu 19 lutego 1975 roku dziedziczy Skarb Państwa.

Skarb Państwa – Prezydent Miasta Ł. również zaskarżył postanowienie w całości. Skarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 670 k.p.c. poprzez nie ustalenie przez Sąd I instancji właściwego kręgu spadkobierców po spadkodawcy.

W konkluzji powyższego wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Ewentualnie wniósł o ustalenie, że po zmarłym J. J. (1) synu N. i C. zmarłym w dniu 19 lutego 1975 roku dziedziczy Skarb Państwa.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Łodzi również zaskarżył postanowienie w całości. Skarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik postępowania, tj.:

- art. 233 k.p.c. polegającego na przedwczesnej i dowolnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w zakresie danych personalnych M. J. (1) i przyjęcie, że wymieniona jest tożsamą osobą z M. J. (2),

- art. 670 k.p.c. poprzez niepodjęcie przez Sąd z urzędu czynności zmierzających do ustalenia wszystkich spadkobierców po J. J. (1), w tym R. Z. (1).

W konkluzji powyższego skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację Prokuratury Okręgowej w Łodzi uczestnicy postępowania Miasto Ł. – Prezydent Miasta Ł. oraz Skarb Państwa – Prezydent Miasta Ł. nie sprzeciwili się żądaniu zawartemu w apelacji.

W odpowiedzi na apelacje uczestników postępowania A. F. wniósł o oddalenie wszystkich złożonych apelacji i utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi. Nadto wniósł o zasądzenie od skarżących na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, co następuje:

W dniu otwarcia spadku do grona spadkobierców ustawowych J. J. (1), oprócz żony spadkodawcy M. J. (2) oraz siostry spadkodawcy J. J. (2), należała jego druga siostra R. Z. (2) (J.).

R. Z. (2) (J.) zmarła w dniu 28 lipca 1979 roku w S. G.. Zgodnie z treścią aktu jej zgonu była córką N. J. i A. K..

(odpis z rejestru stanu cywilnego – k. 521- 523, odpis aktu zgonu – k. 528)

Postanowieniem z dnia 17 października 1958 roku Sąd Rejonowy dla (...) w Łodzi ustalił treść podlegającego odtworzeniu aktu urodzenia R. Z. (3) z domu J.. Zgodnie z treścią postanowienia R. Z. (3) (J.) była córką N. J. i H. J. z domu K..

(postanowienie – k. 563, skrócony akt urodzenia – k. 567)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacje okazały się częściowo zasadne.

Ustalony w I instancji stan faktyczny jest w przeważającej większości prawidłowy, zgodny ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co umożliwia Sądowi odwoławczemu przyjęcie tych ustaleń faktycznych za własne. Wyjątek dotyczy kręgu spadkobierców, który został prawidłowo uzupełniony na etapie postępowania apelacyjnego.

Na wstępie podkreślenia wymaga, iż w polskim systemie prawnym obowiązuje zasada, zgodnie z którą spadkobierca nabywa spadek (prawa i obowiązki majątkowe spadkodawcy) z mocy prawa, z chwilą jego otwarcia, tj. z chwilą śmierci spadkodawcy. Powstaje wówczas zwykle stan swego rodzaju niepewności, co do tego kto jest spadkodawcą i jakie składniki majątkowe nabył po zmarłym. Uregulowaniu tej kwestii służy zaś instytucja stwierdzenia nabycia spadku, której ramy i granice przedmiotowe wytycza art. 670 k.p.c. W tej sferze koniecznym jest zatem ustalenie przez Sąd wszystkich osób, które nabyły spadek po zmarłym spadkodawcy i określenia wartości udziałów przypadających im majątku spadkowego. Po przeprowadzeniu postępowania w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku sąd ogłasza postanowienie, w którym wymienia spadkodawcę oraz wszystkich spadkobierców, którym spadek przypadł, jak również przy pomocy liczb ułamkowych wskazuje wysokość przysługujących każdemu z nich udziałów w spadku. Prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku stanowi dowód przejścia majątku zmarłego na spadkobierców.

Z przytoczonych unormowań wynika, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku rola sądu jest determinowana ustawowym obowiązkiem działania z urzędu, a rozstrzygnięcie zapada bez względu na wnioski stron, lecz stosownie do wyników postępowania dowodowego oraz norm prawa materialnego, znajdujących zastosowanie w ustalonym stanie faktycznym sprawy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 129/09, nie publ. i z dnia 9 września 2011 r., I CSK 12/11, nie publ.). Oznacza to, że związanie sądu twierdzeniami wniosku dotyczy tylko osoby spadkodawcy, a w pozostałym zakresie sąd spadku ma pełną swobodę orzekania, wyznaczoną jedynie normami prawa materialnego oraz wynikami przeprowadzonego postępowania dowodowego. Jeżeli sąd uzna, że zgłoszone dowody nie są wystarczające dla wypełnienia obowiązków ciążących na nim z mocy art. 670 k.p.c., może nałożyć na uczestnika określone obowiązki dowodowe, egzekwować ich wykonanie, a w razie potrzeby zastosować konsekwencje procesowe ich niewykonania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 129/09, nie publ.).

Trzeba jednak podkreślić, że art. 670 k.p.c. nie zwalnia uczestników postępowania od obowiązku wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, w postępowaniu tym bowiem ma zastosowanie art. 232 zd. pierwsze k.p.c. Na uczestniku, który podniósł fakt lub zarzut, spoczywa zatem także ciężar udowodnienia jego prawdziwości (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 38/98, nie publ., z dnia 26 stycznia 1999 r., III CKN 134/98, nie publ. i z dnia 21 kwietnia 2004 r., III CK 420/02, IC 2004, nr 10, s. 41). Artykuł

670 k.p.c. nie wyłącza też stosowania przez sąd drugiej instancji art. 381 k.p.c. (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2002 r., IV CK 178/02, OSNC 2004, Nr 2, poz. 25 i z dnia 21 kwietnia 2004 r., III CK 420/02).

Stanowisko to odpowiada poglądom przedstawicieli doktryny, zgodnie z którymi w przypadku gdy sąd spadku poweźmie jakąkolwiek informację wskazującą, że orzeczenie powinno być innej treści, niż treść wniosku – zobowiązany jest do przeprowadzenia z urzędu wszelkich dostępnych dowodów, celem ustalenia stanu faktycznego (tak Elwira Marszałkowska-Krześ (red.) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Wydawnictwo C.H. Beck 2016).

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy nie mógł pominąć nowych wniosków dowodowych zawartych w apelacji. Zgłoszone i przeprowadzone w postępowaniu apelacyjnym dowody zachowują istotne znaczenie dla ustalenia kręgu osób uprawnionych do nabycia spadku, bowiem Sąd Rejonowy dokonał nieprawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie kręgu spadkobierców ustawowych po J. J. (1). Jak wynika z treści dokumentów załączonych na etapie postępowania apelacyjnego do kręgu osób wskazanych przez Sąd Rejonowy dodatkowo należy jeszcze siostra spadkodawcy R. J., która żyła w chwili otwarcia spadku. Pozostałe ustalenia faktyczne oraz prawne są prawidłowe i Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne.

W powyższym zakresie zasadne okazały się apelacje w zakresie błędnego ustalenia kręgu spadkobierców. Bowiem Sąd Rejonowy posiadając informacje o możliwym istnieniu jeszcze jednej siostry spadkodawcy nie mogąc ustalić prawidłowości wskazanej okoliczności, dokonał stwierdzenia nabycia spadku z jej pominięciem. Należy jednak nadmienić, że zaoferowany w postępowaniu pierwszoinstancyjnym materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, że R. J. była siostrą spadkodawcy, a tym bardziej by żyła w chwili otwarcia spadku. Skarżący dopiero w postępowaniu apelacyjnym wykazali, iż R. J. należała do kręgu spadkodawców. W konsekwencji powyższego obok małżonka do spadku zostały powołane siostry spadkodawcy, które dziedziczą w częściach równych, to co przypada łącznie dla rodziców i rodzeństwa.

Pozostałe zarzuty skarżących zmierzają do podważenia ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego w zakresie przyjęcia, że M. J. (1) i M. J. (2) to tożsama osoba, a zatem zmierzają do naruszenia art. 233 k.p.c.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wskazać trzeba, że skuteczne kwestionowanie dokonanej przez Sąd oceny zgromadzonego materiału nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, zadowalających dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej oceny materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 roku, sygn. akt II CKN 572/99, lex 53136). Jeśli tylko z materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby nawet w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Jedynie wówczas, gdy brak jest logiki w wysnuwaniu wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza reguły logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena może być skutecznie podważona (tak np. Sąd Apelacyjny w Warszawie w Wyroku z dnia 28 maja 2013 roku, sygn. akt VI ACa 1466/13, lex 1342419).

Wbrew stanowisku skarżących, Sąd I Instancji dokonał prawidłowej, spójnej, logicznej i podlegającej pozytywnej weryfikacji oceny dowodów w zakresie danych personalnych żony spadkodawcy. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi wydał swoje rozstrzygnięcie opierając się na aktach stanu cywilnego, zeznaniach świadków. W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób zgodzić się z zarzutem podniesionym w apelacji dotyczącym wątpliwości skarżących w zakresie zadbania czy doszło do rozwiązania małżeństwa spadkodawcy i M. J. (2) oraz jej tożsamości z M. J. (1). W przedmiotowej sprawie w żaden sposób nie wzruszono wiarygodności aktu zgonu i aktu małżeństwa spadkodawcy. Z wskazanych dokumentów nie wynika, aby małżeństwo ustało. Tym bardziej, iż z treści aktu zgonu wynika, że to M. J. (2) była sobą zgłaszającą zgon spadkodawcy. Skoro skarżący twierdzą inaczej winni na tę okoliczność przedstawić dowody stanowiące wiarygodne źródło dowodu.

Również okoliczność podnoszona w apelacji Prokuratora Prokury Okręgowej odnośnie danych personalnych M. J. (1) i M. J. (2) jest pozbawiona racji bytu. Sąd Okręgowy w sposób szczegółowy wykazał co przemawia za przyjęciem, iż

wskazane dane personalne dotyczą tożsamej osoby. Sąd Okręgowy ustalenia te w pełni popiera, bowiem wynikają one z treści materiału dowodowego w szczególności aktów stanu cywilnego. Sąd w tej sprawie wobec niewzruszenia aktów stanu cywilnego był związany ich treścią oraz treścią postanowienia Sądu rejonowego dla Warszawy – Mokotowa. Pojawiające się w aktach stanu cywilnego wątpliwości zostały sprostowane. Dodatkową okolicznością uzasadniająca posługiwanie się przez M. J. (2) różnymi danymi mogłoby nieprzywiązanie przez osobę pochodzenia żydowskiego do imion i nazwisk (które często występowały w dwóch wersjach tj. polskiej i w języku jidysz) bądź obawy o dalsze losy w czasach okupacji i masowej eksterminacji Ż..

Przedstawiona przez skarżących odmienna ocena stanowi własną, korzystną dla nich interpretację faktów. Jest ona jedynie polemiką z prawidłowymi ustaleniami Sądu I Instancji jako taka nie może doprowadzić do uchylecia kwestionowanego orzeczenia.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. dokonano zmiany zaskarżonego postanowienia w zakresie nabycia spadku po J. J. (1), ustalając, że na podstawie ustawy spadek po nim nabyły: żona M. J. (2) w 2/4 częściach oraz siostry: J. J. (2) i R. J. po 1/4 części każda z nich. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację uczestników postępowania.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. Po pierwsze, zasadą w postępowaniu nieprocesowym jest ponoszenie przez każdego uczestnika kosztów we własnym zakresie, bez prawa do rozliczenia ich z innymi uczestnikami (art. 520 § 1 k.p.c.). Odwołać się należy do utrwalonego stanowiska orzecznictwa, w ramach którego wskazuje się, że w postępowaniu nieprocesowym w zasadzie nie ma podstaw do domagania się przez uczestnika, który poniósł określone koszty, zwrotu ich od pozostałych uczestników (por. postanowienie SN z 26.01.2011 roku, IV CZ 101/10). Dotyczy to również „spornych” w potocznym pojęciu postępowań nieprocesowych, jak sprawy o dział spadku, zniesienie współwłasności, czy podział majątku wspólnego, w których także brak jest podstaw do przyjmowania sprzeczności interesów (por. postanowienie SN z 15.12.2011 roku, II CZ 120/11; postanowienie SN z 06.06.2012 roku, IV CZ 13/12; postanowienie SN z 23.10.2013 roku, IV CZ 74/13). Po drugie, nawet gdyby odstąpić od tej zasady i kierować się wynikiem sprawy, to nie budzi wątpliwości, że art. 520 § 3 k.p.c. nie może znaleźć zastosowania, bowiem ani skarżący ani uczestnik A. F. nie wygrali w całości sprawy w postępowaniu apelacyjnym. Uczestnik postępowania A. F. zmierzał do pozostawienia rozstrzygnięcia w kształcie pierwszoinstancyjnym, z kolei skarżący zmierzali do uchylecia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.